





Wystarczy 30 zaplombowanych sejsmografów

„Stokholms Tidningen“ rozmiawia z wynalazcą „czarnych skrzynek” - inż. Bjoernem Malmgrenem

W NUMERZE z 2 bm. szwedzkiego dziennika STOKHOLMS TIDNINGEN ukazał się wywiad z inżynierem szwedzkim Bjoernem MALMGRENEM, wynalazcą „czarnych skrzynek”, które nabrały tak wielkiego rozgłosu w związku ze szwedzką propozycją, złożoną w Genewie na konferencji w sprawie zakazu doświadczeń nuklearnych. Wywiad ten podajemy w obszernym skrócie.

MALMGREN OSWIA D CZYLI, że w dniu 2 ma ja br. przesiał przewodniczącym delegacji w Genewie propozycję w sprawie „czarnych skrzynek”.

Wyruszenie nadzieje, że w niedłuktym przystąpieniu AUTOMATYCZNE STACJE SEJSMICZNE będą mogły wpłynąć na porozumienie w sprawie „czarnych skrzynek”.

„Pocaluj mnie” - mówią szramy NA POLICZKI

Korespondencja własna z Dahomeju

JAKO JEDEN z NIELICZNYCH polskich dalekich nikarzy miastem okazję odwiedzić odległy DAHOMEJ - kraj, który dla kolonialistów i podróżników i pisarzy był symbolem dżokosy i rytualnych orszaków. Mit ten pokutuje w świecie wstawić do dzieł i być może jego wpływem. Granicę Dahomeju przekraczałem więc z dręzczykiem emocji, a w pamięci odżyły słowa pewnego francuskiego admirałatorsa kolonialnego, który w czasie spotkania w Dunkierze zachęcał mnie:

WEDRUKAJ PO AFRY CE, niech pan nie zapomni odwiedzić Dahomeju. To najbardziej dziwny i przy mienny kraj, jaki widziałem.

Kraj - jak się okazało - rzeczywiście prymitywny. Dla nas, ludzi miejskich, jego kraje i jego mieszkańcy wydają się być z innego świata.

W warunkach zaoferowania zachowały się też zresztą miejscowej ludności, jedynym z nich jest często spotykane w Afryce naczynie, w kształcie dzbanka, z którego kraj, Abomey, naczynie się jednak nie różni. W rzeczywistości jest to naczynie, które całe ciało pokryte było szramami.

Doładny opis niezwykłej rzadkości, jak działo, kiedyś zabiła kobietę szramami, znalazłem w amerykańskim profesora, Montville HORSKOVITZA, jednego z najświetniejszych antropologów współczesnych.

W DAHOMEJU - pisał prof. HORSKOVITZ - otrzymamy 12 serii nacięć. Skórze nie tylko przekuwano, ale

rozrywane rozjarzonymi ranami, były powalane kłami - grubymi grudek żelaznymi, nacięć. Pierwszym nacięciem nacięć dokonuje się zazwyczaj w okolicy nadgarstka, a następnie w okolicy nadgarstka, a następnie w okolicy nadgarstka.

Każdy rodzaj nacięć ma swoje znaczenie. Np. cienkie linie równoległe to bliźniaki, to znak piekła, to znak kobiety, to znak policzki - oznacza „pocałuj mnie”. Są też znaki nacięć, które oznaczają „nie chciałbym być zbrojnym”.

Wspomniane nacięć, to usłowno wiekami tradycją, zanikające dziś. Powstawały one szramami, to tylko doświadczenie, a tym bardziej do zaplombowanej aparatury. Zresztą, każda próba dostania się bez niego nacięć, jest niezgodna z zasadami, a ponadto „czarna skrzynka” alarmowa, oddziałująca na wszystkie nadajniki.

KIEDY ZE STOKÓW CYTADELI NA GÓRZE GELLERTA patrzy się na panoramę Budapesztu - jest to uczucie, przed nami miasto jak na dłoni, nie ma zupełnie pozbawione wielkich fabrycznych kominów. Dopiero odjeżdżając daleko na horyzontie rysują się ich kontury. A przecież składnikami, ze stolicy Węgier, zamieszkiwana przez blisko 2 miliony ludzi, jest w tym potężnym ośrodkiem przemysłowym.

WYPADAŁOBY WIEC STwierdzić, że już przez pierwszą planie urbanistycznym Budapesztu, w roku 1830) architekci byli tak dalekowzroczni, że slobkizowali się, przyszedł na dalekich przystankach miasta. Tymczasem rzecz miała się całkiem inaczej. O takim ustroju miasta dzielnie mieszkanki Budapesztu i jego przemysłu zdecydowały - nie wysoka świadomość architektów, lecz po prostu... cła.

rozmieścić te skrzynie na wielkim kontynencie a następnie wymieniać w nich taśmy (nagrane) ze raz w miesiącu. Taśmy takie musiałyby być odzyskane do centrali ONZ w Genewie dla skontrolowania.

WOWCZAS POSTANOWIEM szukać rozwiązania również tego problemu. Jedynym sposobem, jaki umieszczono, to aparaty, które mogłyby być wyposażone w bardzo silne nadajniki.

GDY NATOMIAST - kontynuuje wynalazca - uda się zmusić aparaty sejsmograficzne, czyli „czarne skrzynki” do przesyłania informacji pośrednio przez satelity, problem byłby rozwiązany. Udało mi się opracować system, przewidujący, że każda „czarna skrzynka” rozpoczęła przekaazywanie informacji na specjalny sygnał z satelity. Na UKF (ultra krótkie fale) skrzynka taka w ciągu 5 sekund potrafi przekazać satelicie materiał nagrany przez nią w ciągu wielu godzin. Po nadaniu materiału skrzynka emituje sygnał zakończenia, po czym satelita nadaje do następnego „czarnego skrzyńki” sygnał, impuls, odbiera raport skrzyńki i operacja powtarza się dalej, aż wszystkie skrzynki przekazały swą zawartość. Kiedy następnym satelita będzie prze latywał nad neutralną centralą, centrala ta na specjalny sygnał może odebrać od satelity to, co zgromadziło.

KAZDA automatyczna sejsmograficzna „czarna skrzynka” składa się z gąsienicowej ciekłej kolumny, która nie blesko i z emblematem ONZ. W ładowani tej ciekłej kolumny, która nie blesko i z emblematem ONZ. W ładowani tej ciekłej kolumny, która nie blesko i z emblematem ONZ.

W PARYŻU P. w dniu dzisiejszym rozpoczęły się tu dwudniowe obrady zjazdów sztabów państw - członków NATO. Głównym punktem dyskusji będą militarne implikacje sugestii przedstawienia sojuszu atlantyckiego w samodzielna siła nuklearna. Ponadto szefowie sztabów omówią za gadnienia związane z siłą konwencjonalną NATO.

Spotkanie to rozpoczęła w Paryżu tydzień intensywnych konferencji i narad w związku z rozpoczynającą się 13 bm. jesienną sesją Rady Ministerialnej NATO.

W PARYŻU P. w dniu dzisiejszym rozpoczęły się tu dwudniowe obrady zjazdów sztabów państw - członków NATO. Głównym punktem dyskusji będą militarne implikacje sugestii przedstawienia sojuszu atlantyckiego w samodzielna siła nuklearna. Ponadto szefowie sztabów omówią za gadnienia związane z siłą konwencjonalną NATO.

W PARYŻU P. w dniu dzisiejszym rozpoczęły się tu dwudniowe obrady zjazdów sztabów państw - członków NATO. Głównym punktem dyskusji będą militarne implikacje sugestii przedstawienia sojuszu atlantyckiego w samodzielna siła nuklearna. Ponadto szefowie sztabów omówią za gadnienia związane z siłą konwencjonalną NATO.

W PARYŻU P. w dniu dzisiejszym rozpoczęły się tu dwudniowe obrady zjazdów sztabów państw - członków NATO. Głównym punktem dyskusji będą militarne implikacje sugestii przedstawienia sojuszu atlantyckiego w samodzielna siła nuklearna. Ponadto szefowie sztabów omówią za gadnienia związane z siłą konwencjonalną NATO.

W PARYŻU P. w dniu dzisiejszym rozpoczęły się tu dwudniowe obrady zjazdów sztabów państw - członków NATO. Głównym punktem dyskusji będą militarne implikacje sugestii przedstawienia sojuszu atlantyckiego w samodzielna siła nuklearna. Ponadto szefowie sztabów omówią za gadnienia związane z siłą konwencjonalną NATO.

W PARYŻU P. w dniu dzisiejszym rozpoczęły się tu dwudniowe obrady zjazdów sztabów państw - członków NATO. Głównym punktem dyskusji będą militarne implikacje sugestii przedstawienia sojuszu atlantyckiego w samodzielna siła nuklearna. Ponadto szefowie sztabów omówią za gadnienia związane z siłą konwencjonalną NATO.

W PARYŻU P. w dniu dzisiejszym rozpoczęły się tu dwudniowe obrady zjazdów sztabów państw - członków NATO. Głównym punktem dyskusji będą militarne implikacje sugestii przedstawienia sojuszu atlantyckiego w samodzielna siła nuklearna. Ponadto szefowie sztabów omówią za gadnienia związane z siłą konwencjonalną NATO.

W PARYŻU P. w dniu dzisiejszym rozpoczęły się tu dwudniowe obrady zjazdów sztabów państw - członków NATO. Głównym punktem dyskusji będą militarne implikacje sugestii przedstawienia sojuszu atlantyckiego w samodzielna siła nuklearna. Ponadto szefowie sztabów omówią za gadnienia związane z siłą konwencjonalną NATO.

W PARYŻU P. w dniu dzisiejszym rozpoczęły się tu dwudniowe obrady zjazdów sztabów państw - członków NATO. Głównym punktem dyskusji będą militarne implikacje sugestii przedstawienia sojuszu atlantyckiego w samodzielna siła nuklearna. Ponadto szefowie sztabów omówią za gadnienia związane z siłą konwencjonalną NATO.

W PARYŻU P. w dniu dzisiejszym rozpoczęły się tu dwudniowe obrady zjazdów sztabów państw - członków NATO. Głównym punktem dyskusji będą militarne implikacje sugestii przedstawienia sojuszu atlantyckiego w samodzielna siła nuklearna. Ponadto szefowie sztabów omówią za gadnienia związane z siłą konwencjonalną NATO.

W PARYŻU P. w dniu dzisiejszym rozpoczęły się tu dwudniowe obrady zjazdów sztabów państw - członków NATO. Głównym punktem dyskusji będą militarne implikacje sugestii przedstawienia sojuszu atlantyckiego w samodzielna siła nuklearna. Ponadto szefowie sztabów omówią za gadnienia związane z siłą konwencjonalną NATO.



PARASOL - jak najbardziej aktualny! Wg. zapowiedzi dyżurnego synoptyka, dziś zachmurzenie zmienne, chłwała mi przelotny deszcz lub deszcz ze śniegiem. Temp. do 4 st. Wiatry silne, poruysie, z kierunków zachodnich i północno zachodnich. Najbliższe dni, niestępy, bez większych zmian. (ap)

Z ostatniej chwili

Otwarcie sesji Rady Najwyższej Związku Radzieckiego

MOSKWA PAP. W DNIU DZISIEJSZYM OKOŁO GODZ. 10 ROZPOCZĘŁA SIĘ NA KREMLU DRUGA SESJA RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR SZÓSTEJ KADENCJI

MOSKWA PAP. Deputowani Rady Związku i Rady Narodowości na osobnych posiedzeniach zatwierdził dziś porządek dziennej sesji Rady Najwyższej ZSRR. Przedstawia się on następująco:

- 1. Państwowy plan rozwoju gospodarki narodowej na rok 1963.
2. Budżet państwowy ZSRR na rok 1963 i realizacja budżetu z rok 1961.
3. Zatwierdzenie dekretów Prezydium Rady Najwyższej.
4. Obecna sytuacja międzynarodowa i polityka zagraniczna Związku Radzieckiego.

MOSKWA PAP. Deputowani obu izb parlamentu radzieckiego - Rady Związku i Rady Narodowości - zebrał się o godz. 11 (czasu moskiewskiego) na wspólnym posiedzeniu.

Długotrwałymi oświadczeniami powzięli się w Prezydium sesji, kierownictwa KPZR i rządu radzieckiego z Nikitą CHRUSCZOWEM na czele.

Spotkanie to rozpoczęła w Paryżu tydzień intensywnych konferencji i narad w związku z rozpoczynającą się 13 bm. jesienną sesją Rady Ministerialnej NATO.

W PARYŻU P. w dniu dzisiejszym rozpoczęły się tu dwudniowe obrady zjazdów sztabów państw - członków NATO. Głównym punktem dyskusji będą militarne implikacje sugestii przedstawienia sojuszu atlantyckiego w samodzielna siła nuklearna. Ponadto szefowie sztabów omówią za gadnienia związane z siłą konwencjonalną NATO.

W PARYŻU P. w dniu dzisiejszym rozpoczęły się tu dwudniowe obrady zjazdów sztabów państw - członków NATO. Głównym punktem dyskusji będą militarne implikacje sugestii przedstawienia sojuszu atlantyckiego w samodzielna siła nuklearna. Ponadto szefowie sztabów omówią za gadnienia związane z siłą konwencjonalną NATO.

W PARYŻU P. w dniu dzisiejszym rozpoczęły się tu dwudniowe obrady zjazdów sztabów państw - członków NATO. Głównym punktem dyskusji będą militarne implikacje sugestii przedstawienia sojuszu atlantyckiego w samodzielna siła nuklearna. Ponadto szefowie sztabów omówią za gadnienia związane z siłą konwencjonalną NATO.

W PARYŻU P. w dniu dzisiejszym rozpoczęły się tu dwudniowe obrady zjazdów sztabów państw - członków NATO. Głównym punktem dyskusji będą militarne implikacje sugestii przedstawienia sojuszu atlantyckiego w samodzielna siła nuklearna. Ponadto szefowie sztabów omówią za gadnienia związane z siłą konwencjonalną NATO.

W PARYŻU P. w dniu dzisiejszym rozpoczęły się tu dwudniowe obrady zjazdów sztabów państw - członków NATO. Głównym punktem dyskusji będą militarne implikacje sugestii przedstawienia sojuszu atlantyckiego w samodzielna siła nuklearna. Ponadto szefowie sztabów omówią za gadnienia związane z siłą konwencjonalną NATO.

„MILIONERZY“ W OPALACH

(Korespondencja z Wrocławia)

WROCLAWSKI PROCES sprawnosć ułamania do skarbaru Narodowego Banku Polskiego w Wotowie osiągnął półmetek. Wszyscy oskarżeni złożyli już obszernie wyjaśnienia. Znacznie trudniej przyszło im odpowiedzieć na pytania, co myśleli decydując się na swój krok? Po co chcieli zdobyć te pieniądze, na jakie plany? (Przebiegł termin ułamania wyznaczony pierwotnie na 21 lipca, przedłużony się, że w skarbu aktualnie znajduje się 3 miliony złotych).

Odpowiedź na pierwsze z tych pytań próbował jedynie sformułować Florianowicz:

— IDAC NA TO WŁAMANIE i po włamaniu byłem wien, że nikomu nie przyjdzie na myśl rzucić na mnie podziwiania. Miałem czystą spnie. Niedostatku nie odczuwałem...

To była chyba szczerza odpowiedź. Można chyba przyjąć ten sposób rozumowania za wspólny dla całej siódemki. Ktoś bowiem mógł posiadać solidność na oko trziesiętników, o to, że wezmą w rezerwę i pójdą przez kasy? To był element kalkulacji, który zawiodł szczerą, bo... zawiadła cała kalkulacja.

ZNACZNIE TRUDNIEJ jest im odpowiedzieć na pytanie: PO CO? Wyjątkowy może Dramatka obarczono gromadką omlor-ga dzieci. Oskarżeni zdają sobie doskonale sprawę, że każda odpowiedź, w ich konkretnej sytuacji życiowej, musi obrócić się przeciwko nim.

Dłatego Florianowicz po wtała:

— JESZCZE DZISIAJ nie mogę sobie wyrazić po co poszedłem na bank. A wtruduje mi Soltan, który znowicowicza, który mi groził.

— ZYLEM DOBRZE... z początku nie wierzyłem, że to wogóle może dojść do skutku. A potem bałem się Florianowicza, który mi groził.

WŁASCIWIE TAKSOWKI Wiktor Kotowicz twierdzi, że tym razem wzięli sobie jako cel bandy, wianowicza. Kazał mi jeździć samochodem - odjechał. Kazał włożyć zabowane pieniądze - Ka zali brać 800 tys. zł - wiał. I wszyscy twierdzą, że są niepieniędzy nie mieli, nie wiedzieli na co je wydać...

PRZY POPRZEDNIM na szym spotkaniu użyłem sformułowania: „Jest w tym wszystkim trochę dramatu i trochę groteski”. Przypomniałem to sobie słuchając opowiadania Florianowicza o tym jak upłynął skradzioną gotówkę, wymieniając jeralne pięćsetki.

W toku postępowania są dowody ustalono, że Repp urodzony w Indi i mieszkający w Warszawie przybył do Polski w holenderskiej misji naukowej. Enache de, tonelki francuskiego nauczyciela Georges Desmaroux podczas spędzania urlopu w roku 1958 na Wyspie Djerba, w czasie powrotu z wyspy Repp zerwał w głowę zamordował swego towarzysza zabując kosztowności, które miał przy sobie. Wydarzyło się to 5 czerwca 1958 roku.

Zabójca nie przyniósł się do winy.

Wyspie Csepel. Zresztą warto tu podkreślić, że wyspa jest doskonałym miejscem dla lokalizacji przemysłu. Jest tu przede wszystkim tani transport wodny oraz dostatek wody, której - jak wiadomo - przemysł pożera mnóstwo.

TRZEBA TU JESZCZE ZWROCIĆ uwagę na szczegóły, które miały miejsce o wyeliminowanie do minimum zanieczyszczenia powietrza. Na wszystkich punktach miasta zainstalowano aparaty filtrujące. Dymnice dawniej piekarnie zastąpiono elektryfikowanymi. W różnych punktach miasta zainstalowano aparaty pomiarowa, badająca stopień zanieczyszczenia powietrza. Jeseli badania wykazują, że przekroczyło ono ustaloną normę - wówczas podejmują się nowe kroki, do przebudowy niektórych kominów wiatracie.

DRAJA WIEC MADZIARZY O SWOJĄ STOLICE. I mają rację. Miasto jest śliczne, warte dobrej pielęgnacji.

Tych ludzi zgubiła chciwość, która nie zna ograniczeń. Osiępił ich „blask złotego cięcia. Ale ich nie ogrzał.

E. JACHIMOWICZ

Patrzac z Góry Gellerta...

(Korespondencja własna „Kuriera“)

W ubiegłym stuleciu Budapeszt otoczony był granicą celną dla żywności. Różniąc się w samym mieście, poza jego administracyjnymi granicami dochodziła do 30 proc. W Budapeszcie wychodziły bowiem z założenia, że ponieważ w mieście mieszkała ludźle bogatsi, więc powinni z tego tytułu więcej płać za dostawowe środki utrzymania. Te właśnie zarządzenia namowaly inwestycyjne zapędy kapitalistów, którzy wchodziły w budowę fabryk i zakładów cukierniczych. Szukał je więc wyjścia z sytuacji, finansowi potentaci austro-węgierskiej monarchii znaleźli kilkadziesiąt kilometrów od Budapesztu wyspę Csepel. TA NIEZALUDNIONA PRAWIE DOPIERO W WYŚPIE WYSPA okazała się wkrótce wspaniałą tyła ziola. W okresie pierwszej wojny światowej powstała tu wiel-

ka fabryka zbrojeniowa, w późniejszym okresie zbudowano tu cały szereg innych potężnych zakładów przemysłowych. Dziś Csepel jest potężnym centrum przemysłowym Budapesztu, najbardziej zaawansowaną i zakopana dzielnicą stolicy Węgier. Ciekawostką - główna ulica tej przemysłowej dzielnicy nosi nazwę Śmierdzącej.

I TAK SIĘ JUŻ ZACZĘŁO Z TA WYSPĄ. Jeżeli nawet dzisiaj jakieś zakłady przemysłowe z centrum Budapesztu (a jest ich tutaj mimo wszystko sporo) chcą się rozbudować, mogą to czynić pod warunkiem, że będą to ich filie na

W PARYŻU P. w dniu dzisiejszym rozpoczęły się tu dwudniowe obrady zjazdów sztabów państw - członków NATO. Głównym punktem dyskusji będą militarne implikacje sugestii przedstawienia sojuszu atlantyckiego w samodzielna siła nuklearna. Ponadto szefowie sztabów omówią za gadnienia związane z siłą konwencjonalną NATO.

W PARYŻU P. w dniu dzisiejszym rozpoczęły się tu dwudniowe obrady zjazdów sztabów państw - członków NATO. Głównym punktem dyskusji będą militarne implikacje sugestii przedstawienia sojuszu atlantyckiego w samodzielna siła nuklearna. Ponadto szefowie sztabów omówią za gadnienia związane z siłą konwencjonalną NATO.



# Na drugim krańcu Polski

**BIELSKO-BIAŁA** to nie Szczecin i nie Katowice, nie Chorzów i nie Zabrze. Nie duże to miasto, jak na warunki Górnego Śląska, jest je jednak słynne nie tylko w granicach Rzeczypospolitej. Słynne przede wszystkim ze świetnych welnianych selek ubraniowych, które na światowych rynkach przy spazają dobrego i mienia naszemu krajowi.

Ale Bielsko, to nie tylko miasto przemysłu włókienniczego. Drugim niejakim „narodowym” przemysłem tego uroczego podbeskidzkiego miasta, jest produkcja maszynowa. Ulokowały się tutaj fabryki silników, narzędzi, odlewnie itp. Jest ich w sumie 25 i kompetentnie podpadają pod różne resorty i zjednoczenia branżowe.

Ponieważ nie są to twymi rozmiarami duże zakłady przemysłowe, więc na ogół było o nich cicho w kraju. Oczywiście poza zainteresowanymi — odbiorcami, zaopatrzeniowcami i władzami zwierzchni-

# POPSZLI PO ROZUM DO GŁOWY

(Korespondencja własna „Kuriera“)

mi. I byloby prawdopodobnie nadal cicho, gdy by nie ostatni, rewelacyjny — powiedziałbym eksperyment.

A RZECZ ma się następująco. Wiadomo, że każdy zakład posiada swoich zaopatrzeniowców. Wiele z nich wazniaty remontowo-budowlane, własne kołki wynalazczoski pracownicy, własne narzędziowni. Każdy też zakład na własną rękę stara się o nowe maszyny, części zamienne, na własny rachunek przeprowadza remonty. Takie de koncentracja sił oczywiscie gospodarcie narodowej na zdrowie nie wychodzi.

Poszli więc bielscy metalowcy po rozum do głowy i wykonali coś, co przy pełnej realizacji powinno się stać rewelacją w skali krajowej — koncentrację usług dla wszystkich 33 zakładów przemysłu metalowego Bielska.

Jak sprawa ma się w detalach? Stworzono więc rejonowe przedsięwzięcie biorsowe remontowo-budowlane dla obsługi wszystkich zakładów przemysłu metalowego. Każdy z nich wniosł swoją „dole” w postaci kilku etatów, maszyn, narzędzi.

W ŚLAD za tą pierwszą inicjatywą przyszły następne. Jest więc w trakcie organizacji rejonowy magazyn części elektrycznych i materiałów śrubowych oraz centralna kartoteka łączyzk tocznych. W tej sytuacji jakże bardzo uproszczony będzie problem zaopatrzenia w te części oraz wymiana innych między poszczególnymi przedsiębiorstwami. Zmniejszą się zapasy, mniejsze będą wydatki.

W przygotowaniu znajduje się rejonowa wyposaźnia narzędzi składowych, magazyn stali i centralna krajajnia materiałów. Siłami wszystkich bielskich przedsiębiorstw przygotowuje się placówkę dokumentacji technicznej urządzeń suwnicowych wraz z warsztatem konserwacji i remontu.

Nie koniec na tym. Prac bielskich przedsiębiorstw przeniesiu maszyn nowego niewątpliwie i sprawi powołaniu do życia wspólnego laboratorium chemicznego i laboratorium badań wytrzymałości materiałów. Ponadto w trakcie organizacji znajduje się baza zmechanizowanego przeładunku i transportu dla wszystkich przedsiębiorstw.

STATYSTYKA, to rzecz niezmiernie waż-

na przy analizie rachunku ekonomicznego. Zda je ona jednak egzamin wtedy, jeżeli jest szybka i solidna. Szybka zaś i solidna może być tyl-

KOLEZANKOM ze starszych klas też podobają się te zachwycające kompozycje.



„MOJA OJCZYZNA” w przeszło 60 językach świata, widziana parusej w rami dziecięcych oczu, w malowanej wszystkim barwami dziecięcej palety kolorów. Dla małego Cejlona...

„MOJA OJCZYZNA” — to także pan — nauczyciel. Tekst — UP

Foto — S. Cieślak

NIEZASTĄPIONY wódny Zamku pan Franciszek KEDZIORA lubi oprowadzać match widzów po wystawach. Oto tłumaczy im z wrodzoną swadą i swoistym dowcipem na czym polega urok tego obrazka.

„MOJA OJCZYZNA” — to także pan — nauczyciel. Tekst — UP

Foto — S. Cieślak

# MOJA OJCZYZNA

czyż jest ona rodzajowym obrazkiem klecena masła, Japonicy kojarzą ją ze słońca zwózki drzewa z lamowianą wszystkim barwami dziecięcej palety kolorów. Dla małego Cejlona...

„MOJA OJCZYZNA” — to także pan — nauczyciel. Tekst — UP

Foto — S. Cieślak

# Z kraju

KIJE CZY PATYKI?

JEST w pow. pliczewskim wieś Kij, której nazwę miejscowi gospodarze zamienili w mowie potocznej na... Patyki. Nowa nazwa przyjęła się do tego stopnia, że wprowadzono ją na wpol urzędowo do rozkładu jazdy PKS. Spróbujcie poprosić o bilet do Kij. Kasjerka otworzy oczy ze zdumienia. Co innego, jeśli zapytacie do Patyków. Sprzeda na pewno.

NABYTEK MUZEUM

W JEDRZEJOWIE

SŁYNNE muzeum zegarów słonecznych w Jedrzejowie, przekazane w ub. r. państwu przez dotychczasowego właściciela, a obecnie kuziołdra dr. T. Przymkowskiego, wzbogaciło się niedawno — staraniem fundatora — o nowe eksponaty. Są to m. in. kolekcja kieszpry z XVIII-XIX w. oraz kieszonkowy zegar siołecny wyprodukowany w USA po I wojnie światowej.

MILION BEZ ZNAKU

JAKOŚCI

JUZ ponad milion parafek Białej pnieje garobnie i biele milionu nabywcy w całym kraju i za granicą, a dotąd zakłady wyrobów metalowych w Kielcach produkujące je praktycznie nie zdobyły tego sukcesu. Jakość? Fryczyna jest dość oryginalna. Oto do białych parafek dodaje się czarne, brązowe i kolorowe elektryczne. Producent parafek wie, że nie mogą skłonić kooperantów do wyrobów szabl w białej izolacji. Stąd ujemna opinia komisji kwalifikacyjnej podejmowana mimo pierwszorzędnej jakości samych parafek. (1)

# Szkielko i oko

WYKRYWNIK po tytule powinien praktycznie P.T. Czytelniku, że nie chodzi nam bynajmniej o owoc południowy, którego pojawienia się w sklepach w związku ze zbliżającymi się świętami oczekujemy każdego dnia. Tematem naszych ubolewań będzie dzisiaj brzydki znak, jaki zwykle jeden osłówek „daje” drugiemu, aby pokazać, że sprawy ich nie zająłają się w najmniejszym stopniu.

Taki znak może dawać poeta matematykowi, aby udowodnić, że ten ostatni nie ma nie do rymotwórstwa. Matematyk ze swej strony nie pozostaje dłużny i pokazuje figę figle, jako że nowe idee wiążą obie te dziedziły intelektu nader ściśle.

Tak swana teoria informacji głosi mianowicie, że język jest swojego rodzaju kodem, ustalonym systemem kombinacji uprzednio przyjętych znaków. W każdym języku są znaki, które spotyka się rzadziej — są i takie, które powtarzają się częściej. Nawet bez dowodu matematycznego każdy z Czytelników powinien być na krótkiej

ko w warunkach dysponowania odpowiednimi fachowcami i maszynami. I jedno i drugie jest drogie i w niedużych za kiadach pracy niemal nieosiągalne. Aby i ten problem rozwiązać, bielscy metalowcy powołują rejonowy ośrodek analityczny, który będzie dysponował stacją maszyn elektronicznych.

Ponadto bielscy metalowcy mają jeszcze w projekcie powołanie do życia rejonowego ośrodka informacji technicznej, międzyzakładowej szkoły zawodowej, specjalistycznego ośrodka zdrowia oraz placówki badań dialektycznych.

Korzyści ekonomiczne płynące z tej inicjatywy będą chyba bezsporne. Dalekowzroczność i śmiałość koncepcji bielskich metalowców jest nadzwyczajna. Sądzą, że i w naszych szczytnych warunkach coś takiego być może.

(Z. Cz.)

„MOJA OJCZYZNA” w przeszło 60 językach świata, widziana parusej w rami dziecięcych oczu, w malowanej wszystkim barwami dziecięcej palety kolorów. Dla małego Cejlona...

„MOJA OJCZYZNA” — to także pan — nauczyciel. Tekst — UP

Foto — S. Cieślak

# Kydryński odkrywa teatralny Kraków

ZDAWAĆ BY SIĘ MOGŁO, że o przeszłości krakowskich scen powiedziano już wszystko. Jednak zaprzeczy temu najwybitniejszy JULIUSZ KYDRYŃSKI swą książką „Uwaga, gon!” Rzec pisana komatorem i z dużym znanostwem. Autor omawia maloprawny okres pierwszej dyrekcji Karola Fryczy z lat 1935-1939, wydobijając wiele ciekawostek związanych m. in. z występami Wysockiej. Do ciekawych momentów należą też dzieje teatru w latach okupacji.

„ZDAWAĆ BY SIĘ MOGŁO, że o przeszłości krakowskich scen powiedziano już wszystko. Jednak zaprzeczy temu najwybitniejszy JULIUSZ KYDRYŃSKI swą książką „Uwaga, gon!” Rzec pisana komatorem i z dużym znanostwem. Autor omawia maloprawny okres pierwszej dyrekcji Karola Fryczy z lat 1935-1939, wydobijając wiele ciekawostek związanych m. in. z występami Wysockiej. Do ciekawych momentów należą też dzieje teatru w latach okupacji.

Niestety, rozwój nauki idzie rybitkami krokami. Ie zaś prawdy tkwi w naszej dzisiejszej plornej fantazji, okazało dopiero przyszłość. W gruncie rzeczy niczego innego nie życzymy sobie jak tego, aby w odpowiedzi na powyższe rozważania pokazała nam figę.

CO ROBIC, tacy już jesteśmy sentymentalni ludzie starej daty!

STEFAN WIŃSKI



KLIKI, MAFIE, GANGI...

„PRZESTĘPY — całe ich klikki, szaki, sytu, mafie i gangi wykazują zdumiewającą przebiegłość... Przede wszystkim wy potwieździeli oni wojnę tym, którzy mogliby im szkodzić” — pisał WŁADYSŁAW BIENKOWSKI w jednym ze swoich raportów z „PODRÓZY PO POLSCE”. To zdanie publicznie odbiło się głębokim i jakże bolesnym echem wśród Czytelników, „PRZEGLĄD KULTURALNY” na całej kolumnie drukuje ich wypowiedzi. M. in. LIST CZYTELNICZKI ZE SZCZECINA:

„W 1961 r. w maju — pisze szczecińska korespondentka — przeprowadziłam rewizję w Spółdzielczym Banku w Kamieniu Pomorskim. Na skutek tej rewizji kierownik banku... otrzymał wywołanie (le się na tym napracowałam — ja tylko wiem). Tego samego dnia... ja również otrzymałam wywołanie do pracy. Przedtem jednak ze strony mego kierownika (zwiałek SOP w Szczecinie) doznałam wielu szykan, prowokacji i b. prostackich awantur. Wytrzymałam to z usmiechem, ale mimo to zostałam zwolniona”.

„BYŁ SOBIE WYROK”

INNEGO rodzaju sprawę drukuje „POLITYKA”. Mianowicie — jak chłop dochodził sprawiedliwości.

„...analizę ja w sądzie, który przynął mu odszkodowanie od skarbu państwa w wysokości 15 tys. zł. Ale na strazy państwowej kieszni stol legion urzędników i tysiąc rąk młodych ze szlaciem, a nie Maciejowi Cierzyłowi dzieje się krzywda.

Przeicko Maciejowi Cierzyłowi wystąpiły policzona siła urzędów powiatowych, wojewódzkich i ministerialnych, a Maciej Cierzył wspomaga ty 1 k o prawomocny wyrok sądowy.”

Postępując się dokumentami przedstawia „POLITYKA” dalej dzieje 18-miesięcznej batalii chłopca przeciw urzędom o... sprawozdano. W końcu pismo sta uia pytanie:

„JAK DŁUGO I GDZIE MA DOCHODZIĆ SWEGO PRAWA, KTOREMU RANGĘ NADAJĄ, SŁOWA WYROKU: „W IMIENIU POLSKIEJ RZECZYPOSPÓLITEJ LUDOWEJ?”.

CZY ZECHCE POJŚĆ DALEJ?

SZAJKI, sytu, koterie, ataki na prawozadność, konflikty starych praktyk z nowym ustrojem — jaki to temat dla — uciele nie sensacyjnej — literatury!

Czy zechce czerpać z niego? Czy zechce... skorzystać z coraz wyraźniej rysującego się prawa do pisania o całej współczesności? Do krytycznej analizy dnia wczorajszego? Do krytycznej oceny dnia dzisiejszego? Do ujęt mierzniak wielkości tych zmian, które przyniosła tak stosunkowo ućwieśnie u nas rozpoczęta walka z dogmatyzmem i kultem Stalina?..

Z okazji Zjazdu ZLP zastanawia się nad tym „NOWA KULTURA”.

MOCNE NERWY

ZDECYDOWANIE na tę drogę weszła literatura radziecka. W poprzednim przeglądzie tygodników prezentowałyśmy Czytelnikom powieści, której akcja dzieje się w jednym ze stalinońskich obozów. Drukuję ją, za „Nowym Mirem” — „POLITYKA”. Przy drugim odcinku powieści znajdujemy biografię jej autora.

Aleksander Sołżenicyw — w ranku dze kapłana już na terenie Prus Wschodnich (data wojny) został aresztowany na podstawie nieuzasadnionych zarzutów politycznych. Skazany na 8 lat więzienia odbył karę w całości. Następnie został zesłany. Powrócił w 1956 roku.

Gdy dwóch wybitnych literatów radzieckich, wróżek Sołżenicyw i Pasternaka, w kwietniu 1958 roku ostregali ko przed otumaniałym działaniem biskupianstwa oświecenia, Sołżenicyw powiedział: „Nie pokażę, nerwy mam mocne, dzień...”







# AKCJA „P.” Z Piłem przy dzieży

(Dokończenie ze str. 1)

W SOBOTĘ rano reporterzy „Kurierza” postanowili przekonać się, w jakich warunkach w piekarni jest szczeniński pieczywo. Czy istotnie winę za jego nieapetyczny wygląd składają na warunki transportowe, czy przestraszona jest waga pieczywa, jakie są warunki sanitarne — słowem zwrócić uwagę na wiele spraw dotyczących się w piekarniach.

Do współpracy zaprosiliśmy inspektora Państwowej Inspekcji Handlowej. Na ilustrację wyruszono do dnia. A oto relacja:

Odwiedzono trzy piekarnie należące do Szczenińskich Zakładów Przemysłu Piekarniczego i jedna piekarnię prywatną. Wszędzie przygotowane do wysyłki pieczywo odpowiadało normom jakości. Jak stwierdzono

Zaloga jednego z samochodów (konwojent nazwiskiem Andrzej) po prostu zbiegała, gdy inspektor PIH zażądał okazania świadectwa. Rece ludzi pilnujących z piekarni pieczywo nie grzeszyły czystością. Spokasiliśmy również kierowcę, podającego się za konwojenta i odbierającego pieczywo. Dokumentacja zamawianego przez sklepy pieczywa, to swiadek na których sami konwojenci nie bardzo wiedzą o co chodzi.

Należy jednak wyrazić nadzieję, że dyrekcja SZPP jak i przedsiębiorstwa handlowe zastanowią się (oby jak najprędzej) nad poprawieniem produkcji i handlu pieczywem.



A OTO „sam” instruktor robót malarskich Władysław DASZYŃSKI robi ostatnie kosmetyczne pociągnięcia pędzlem.

## PODAREK DLA 84

...rodzin — to nowy blok przy ul. Krzywoustego 5-7a, którego odbiór przez komisję trwał od 3 do 8 bm., a który mieści mieszkanie o 208 łabach dla 84 rodzin, nie licząc parteru ze sklepami — apteką, barem-kawiarnią i publicznym szaletem.

To prawdziwy podarek przedświąteczny budowlanych z SPBM-1. Bo kłopotów z budową było bez liku, jako że blok jest ogromny, terminy nagli, a dowóz materiałów budowlanych przebiegał nieraz bardzo kapryśnie.



WIE coś o tym kierownik budowy Mieczysław MACKIEWICZ (po prawej), którego w niektórych momentach ratował jedynie... wzdorczy hu mor. NA ZDJĘCIU: Mieczysław MACKIEWICZ z majstrzem budowlanym Kazimierzem JASIŃSKIM sprudzają jakość robót.

## Uwaga na młodzież!

OSTATNIO dale się zauważa nasilenie niewłaściwego zachowania młodzieży szkolnej w tramwajach i autobusach. W godzinach, gdy rozpoczyna się nauka, całe gromady młodzieży grupują się na ulicznych przystankach, tarasując zupełnie ruch wewnątrz wozu.

Na zwrócenia uwagi młodzi (nawet dziewczęta) od powiadają co najmniej o przyszkole.

Szczenińskie wiele takich wypadków można zaobserwować na liniach tramwajowych 2 i 3.

Tuż za reguły nie można dotykać się do ramion, stopnie obciążone są młodzieżą, a wewnątrz wozu — pułko. Nie trzeba chyba tłumaczyć, jakie ma być skutki takiej eks travagancji. Niedługo taki głośny wypadek młodzieży (która do dzisiaj się podziwiała) w tramwaju powinien być sygnalizatorem dla młodzieży. Więcej uwagi na młodzieży w tramwajach. (kg)

## POKRÓTCE

PREZYDIUM DRN Szczecińskie-Pogodno wspólnie z Dzielnicowym Komitetem Frontu Jedności Narodu organizuje dziś o godz. 14 w Szkole 63 odbędzie się wieczerka spotkanie radnych MRN i DRN z wyborcami. Tematem spotkania będzie informacja o zasadach sprzedaży domków jednorodzinnych.

Dziś o godz. 17.30 w Klubie Dyskusyjnym Wojew. Ośrodka Propagandy Partyniej (Al. Wojska Polskiego 63) odbędzie się wieczór autorski znanego pisarza Stanisława Wygodzkiego.

W KD MO Śródmieście znajdują się znane rolowery: 1) marki „Olimp” nr RF 307, 2) bez marki nr 5-1847. Właściciele proszeni są o zgłoszenie się — KD MO, Al. Niepodległości, pok. 24.

# Alkoholizm chorobą społeczną Komisja, orzeczenie i co dalej?

OD POZACZĄTKU br. Społeczno-Lekarska Komisja Przeciwalcoholowa korzystając z uprawnień wynikających z Ustawy Przeciwalcoholowej, skierowała na przysposobienie około pięćset palogowych alkoholików. Etybyle jednak niemożliwością stwierdzić, ilu z nich rzeczywiście zgłosiło się do przychodni lekarskiej i systematycznie poddaje się zabiegom leczniczym. O tym, że jest tylko niewielki procent, świadczą takie fakty, że przed komisją często stają tacy pacjenci, których niejednokrotnie kierowano już na leczenie.

Stając przed komisją alkoholik w zasadzie zgadza się na wszystko, do przychodni jednak nie zgłasza się, komisja traci więc go z oczu i spotyka ponownie, gdy komisja przyjdzie na myśl ponownie zgłosić potrzebę leczenia opornego pacjenta.

O ile w Wydziale Zdrowia spis rodzin alkoholików potrzebujących pomocy. Przychodnie lekarskie również nie zadają sobie trudu powiadamią Komisji Społeczno-Lekarskiej o przebiegu leczenia lub nie zgłoszenia się pacjenta. W takiej sytuacji skierowanie wystawione przez komisję posiada często wartość papieru na jakim zostało sporządzone.

Alkoholizm dawno już został uznany za chorobę społeczną. Wydano ustawę o przysposobieniu leczących opomadać potrzebne środki finansowe, zaangażowano do walki z tą plagą służbę zdrowia, organizacje społeczne. Zapomniało o tym, o drobnej na pozór, ale ważnej rzeczy — o zwiędzienianiu tych, których trzeba leczyć. Taką kontrolą jest potrzebna, gdyż bowiem nie napotyka się na większe opory w leczeniu, a właśnie wśród alkoholików. Ewidencja umożliwiłaby przysposobienie doprowadzanie ich do przychodni, a wobec niebardziej opornych stosowania sankcji karnych przewidzianych ustawą.

Dotychczasowe zaniechania należy jak najszybciej usunąć. Chodzi bowiem o setki ludzi, których nawet wbrew ich chęci trzeba wyrwać ze zgnębionego nalu. (hs)

# Z „rabitego” w telewizor

NAJPIERW były długie rodzinne rozmowy. Potem odmawialiśmy sobie wielu rzeczy, aż narazicie w maju kupiliśmy. Była ogromna radość, gdy „Wawel” stanął na od dawna przeznaczonym miejscu.

28 SIERNIA: Radość się skończyła. Właśnie dziś zgłosiłem się do Zakładów Oświaty i Kultury, aby zgłosić konieczność przeprowadzenia ewentualnej naprawy. Obiecali za tydzień WRZESNIA: Był technik, ale zamiast jak prosiłem o godz. 11 — przyszedł o 14.00, o czym dowiedziałem się z kartki zostawionej na drzwiach. Następnego dnia spotkanie go przypadkowo na ulicy, dał się ubliżyć, przywodził i nawet naprawił. Po dwóch dniach telewizor znowu „wysiadł”. W ZURIT obiecali „za tydzień”.

17 WRZESNIA: Znowu nie było z pracy, czekałem cały dzień. Nikt nie przyszedł. Znowu interesowaliśmy i znowu obiecali: „za tydzień”.

25 WRZESNIA: Znowu nie było z pracy, czekałem kilka dni. Znowu obiecali: „za tydzień”. Znowu obiecali: „za tydzień”. Znowu obiecali: „za tydzień”.

11 PAZDZIERNIKA: Moja cierpliwość się skończyła. Złożyłem w Salonie Telewizyjnym zgłoszenie reklamacyjne. 23.X zabrano telewizor, nie wiem tylko dlaczego. Zostawionym mi pokwitowaniem postawiono datę. 17.X. Później czekałem czekając w siedzibie naszego sąsiedztwa do sekcji techniki i handlu ZURIT.

11 PAZDZIERNIKA: Wydział uprzednio przysłał mi kodeks Postępowania Administracyjnego. Wskazałem, że mam odpowiedź po dwóch tygodniach. W dwa dni potem otrzymałem technika. Wskazałem, że mam odpowiedź po dwóch tygodniach. W dwa dni potem otrzymałem technika. Wskazałem, że mam odpowiedź po dwóch tygodniach.

11 PAZDZIERNIKA: Wydział uprzednio przysłał mi kodeks Postępowania Administracyjnego. Wskazałem, że mam odpowiedź po dwóch tygodniach. W dwa dni potem otrzymałem technika. Wskazałem, że mam odpowiedź po dwóch tygodniach.

11 PAZDZIERNIKA: Wydział uprzednio przysłał mi kodeks Postępowania Administracyjnego. Wskazałem, że mam odpowiedź po dwóch tygodniach. W dwa dni potem otrzymałem technika. Wskazałem, że mam odpowiedź po dwóch tygodniach.

J. BLAŹKOVÁ  
**Nylonowy KSIĘŻY**  
H.M. C. MOCHOŃSKA

STARZEC zastukał laską, o głos poprosił jakiś pan, robiący wrażenie waźnika. Ostro skrzykował dorocze, komitet blokowy, posła i rząd za to, że w jego domu nie ma windy. Bez windy nie można żyć, sami przyznajcie!

Posłowie zadrgali nerwowo powieki. Przypomniał sobie matkę, która przez sześćdziesiąt lat życia swego życia nie widziała windy na oczy i która na własnym grzbiecie nosiła na brzeg rzeki kosze gnoju. Niby porażony pies zawarczał w nim wrogosć, ale stłumił ją w sobie. Może ten człowiek ma astmę albo chorą żonę, która musi codziennie wnieść dziecko lub czwarke piekro? A no po to tu siedzi, żeby ludzie mogli wygrać swoje żale i żeby nie musieli zaharowywać się jak nieboszczka matka.

— Że się pan czuje? — zapytała Wanda.

Potari oczy.

W selce szumiały szept, ludzie kaszlali, ciekali, co odpowie. Waźnik dawno już skończył. Starzec znowu zastukał laską, o głos nikt już nie przysł.

Posłowie wlepił wzrok w niebieskie kółka dymu, nagle ożarnego go straszliwe przgnębienie, zapragnął uchwycić się kryjejsi ręki.

Wanda uśmiechnęła się do niego. Wstał, powieki zadrgała z odzieniem:

— Drodzy przyjaciele. Przypkro mi, że o przedszkolu mówimy już chyba piąty raz. Kotły, które żeśmy...

W kątku ust tał mu się figlarny wyraz.

za który go lubili. Właścicie była to bliźna po odłamku. Mówił o żłobku, o sklepie pasmanteryjnym, o który ciagle nie można się doprosić, o parku, a w myślach wciąż mu się plątała matka i szczęście, ten szczytny motyw, którego każdy usiłuje pochwytać, a gdy go wreszcie złapie, okazuje się, że to zwyczajny bielinak.

Spojrzał na zegarek. Dziesiąta. Pospieszno do Żyliny odchodził po północy. Miał jechać do domu, lecz teraz zmroziło go, gdy uświadomił sobie, że jego dom to już tylko nieboszczka matka i groby. Nie powinno się zbytnio analizować słów.

Oświetlenie w osiedlu zaczęła zakładać jeszcze w tym miesiącu powiedział.

Starzec zastukał laską:

— A komin?

— Komin oglądała już komisja. Będzie podwyższone i zaopatrzone w filtr.

Wanda notowała i myślała przy tym: jest dzisiaj jakiś rozragnany.

Ludzie zaczęli szargać krzesłami, od wejścia powoli chłodem.

— Ma pan bardzo dużo obowiązków — powiedziała Wanda.

— I pani nabiera na siebie sporo. Inne dziewczęta o tej porze spacerują z ukochanym.

— Mnie to odpowiada. — Uśmiechnął się swym figlarnym uśmiechem, który mu przyszył do twarzy lekarze.

Wanda schowała notes i włożyła futro, w którym wyglądała jak młode zwierzątko. Czekali, aż wszyscy wyjdą. Karzełkowaty starzec podryglującym krokiem posuwał się za swoją laską.

— Biedak, jest niemal zupełnie głuchy — powiedziała Wanda. — Mieszka na Malinowskiego.

— Chciał od pani czegoś?

— Nie, ale zainteresował mnie. Poszłam do niego kiedyś. Czy pan uwierzy, że on kiedyś miał w swoim ręku import damskiej bielizny? Dziś hoduje pelargonie.

— O pelargonjach wiem — uśmiechnął się niespodziewanie posel i zapytał:

— Pani jest szczęśliwa, prawda?

— Jest? Ale...

Jej twarz wyrażała zdziwienie, a on pomyślał jak ptak. Śpiewa i nie filozofuje, daczego.

Zarządzająca zamknęła za nimi drzwi, klucz na żelaznym kółku zadzwonił.

— Panie podie — zatrzymała go. — Gdyby pan wiedział o jakimś dorozwie... Wie pan, mój stary...

— Myślałem o tym. Coś się znajduje.

Na Sławinie migotało czerwone światełko.

Wanda wciągnęła mroźne powietrze, jakby piła oranżade:

— Dlaczego pytał mnie pan...

— Chciałem wiedzieć, co pani uważa za szczęście.

— Szczęście, mój Boże — szczęściem jest żyć, oddychać.

— Mówi pani jak frontowy żołnierz.

— Każdy, kto ma dziś ponad dwadzieścia pięć lat, jest w pewnym sensie frontowym żołnierzem.

Chrzęknął — i nagle roześmiał się, jakby odganiał jakąś nieprzyjemną myśl:

— Gdybym się nie bał pięknych kobiet, ożeniłbym się z panią, Wando.

— Dlaczego się pan boi?

— Bo byłbym zazdrośny.

Zdumiała się. Powiedział to tak po prostu. Był skromny, więc ubrany, zawsze zawalony pracą. W biurze lubiano go, był sekretarzem organizacyjnej partyniej. Nie umiała wyobrazić go sobie jako Otella.

— Dlaczego wybrała pan właśnie mnie?

— Jest pani taka pełna życia, wszystko pania cieszy... No i podoba mi się pani.

— Czy potrafi pan przedstawić mnie sobie w roli żony?

— Bez żadnego trudu. Nic by się nie zmieniło, miałaby pani tylko męża i dzieci.

Znowu powiedział to całkiem po prostu. Zmieszana, zaszortowała.

— Miałabym męża i dzieci, a chodziłabym na zebrania tylko po to, żeby się upominać o przedszkole.

— Z tym przedszkolem rzeczywiście jest mnóstwo kłopotów.

OB. TADEUSZ PASTOR. Remont dachu przewidziany jest w planie na IV kwartał. Dyrekcja DZBM obiecuje dokończyć staran, aby roboty wykonane zostały w terminie.

OB. ANDRZEJ CZYŻEWSKI. Informacji w sprawie przyjęcia do szkół udziału Pana Kuratorium Okręgu 232, Szczecin, Wały Chrobrze 80-4.

OB. ROMAN KOŁODZIEJ. Uprzejmie prosimy o skierowanie uwagi na naszą redakcję.

OB. HENRYK CHWEDURA. Jak zapewne pamiętacie, w dniu 10. un. centralne ogrzewanie będzie naprawione.

## DOPRAWNE

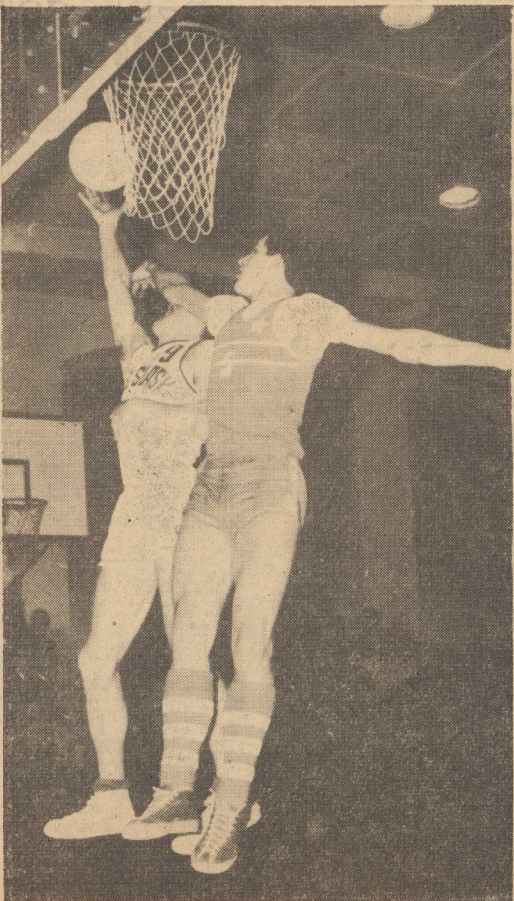
OB. MEDYŃSKI. Pracownik fizyczny w okresie choroby otrzymał zasiłek chorobowy w wysokości 70 proc. wynagrodzenia (jeżeli nie było bywa w szpitalu, gdyż wówczas otrzymuje zasiłek chorobowy w wysokości 50 proc.). Jeżeli jednak wypadek w pracy zainicjuje w winy pracodawcy, pracownik ma prawo do dochodzenia odszkodowania za utraczoną część zarobku oraz zadośćuczynienia za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną doznana w związku z wypadkiem.

OB. WŁODZIMIERZ SUSICKI. Obo wiązek utrzymania czystości i porządku posel, Dyrekcja DZBM (Administracja) Domów Mieszkalnych, która zarządza budynkami, chyba, że udekwodniony należycie odwie i uporządkowanie zamieszanie posesji, wówczas możliwe byłoby obciążenie należności obowiązkami usunięcia smetki.

ALEKSANDER K. — POGODNO. Unowocześnienie mieszkania należy u przednie wywołać, a jeżeli po upływie okresu wywoławienia najeżdżać nie zwolni mieszkania, może Pan wystąpić do sądu o umieszczenie. Przewoźnicy wyrok sądowy będzie wykonywany przez władze kwaterunkowe tym trybem, że może Pan wskazać mieszkanie zastępcze.



# Liga na półmetku



## POLONIA BYTOM wygrywa w Stargardzie

WZORĄJĄ na pływali w Stargardzie odbył się turniej piłki wodnej o Puchar PZP. Wygrała Polonia Bytom, która ponownie zdobyła ten trofej. W meczu Polonia Bytom - Arkonia Bytom zwyciężyła 10:2. W drugim meczu Polonia Bytom - Arkonia Bytom zwyciężyła 10:2.

## BOKS

Rewanżowy mecz bokserki Polska - NRF był tożony został z marca 1963 roku na październik. (5)

# Boks oczyma kapitana PZB St. Cendrowskiego

WĘGERSKI PIĘCIARZ HAJDU PO MECZU POLSKA - WĘGRY W ŁODZI, ZEMDŁAŁ W CZASIE BANKIETU. KARETKA PO GOTOWIA ODWIEZIONO GO DO KLINYKI NEUROLOGICZNEJ, GDZIE STWIERDZONO WSTRZĄS CENTRALNEGO UKŁADU NERWOWEGO. KOMENTUJĄC TEN WYPADEK NA ZIMNO, MOŻNA DOŚĆ DO WNIOSKU, ŻE HAJDU PADŁ OFIARĄ WYBITNEJ TOLERANCYJNOŚCI SĘDZIEGO RINGOWEGO WĘGRA, KTÓRY NIE POTRAFIŁ OCENIĆ MIĄDZYGIEC PRZEWAGI KULEJA. LICZYLI WIDAC NA JAKIS FURKS, KTÓRY PRZECHYLIŁ SZALĘ PUNKTÓW NA KORZYŚĆ SWEGO REPREZENTANTA.

— Czy jednak przypadek, o którym wspominał wyżej, przypisywać należy wyłącznie sędziemu? Przecież istota sportu pięciarskiego sprowadza się do najszybszego unieszkodliwienia przeciwnika... Rozmawiamy na ten temat z kapitanem związkowym PZB, STANISŁAWEM CENDROWSKIM.

— Rozspazda trzeba by od tego, że boks możemy zlikwidować nawet dziś. Czym jednak zastąpić pięciarstwo młodzieży i wybitnie rozwinąć ten permanent? Jakże udostępnimy inne formy wyżywania? Zjawiska te są nie zależne, wiążą się z temperamentem psycho-sobolnka. Boks bez wapienia jest sportem niebezpiecznym, ale niebezpiecznym są

również inne dyscypliny. Chocby alpinizm, który gwałtownie się rozwija. Wzrost liczby ludzi na wierzchołkach szczytów, sporty lotnicze, automobilizm... Naszym celem nie jest ordynarne widowisko na ringu. Wystarczy wspomnieć fantastyczną walkę LESZKA DROGOSZA W 1953 roku na mistrzostwach Europy w Warszawie, kiedy stanął naprzeciw sfiniego jak tu Rosjanina MIEDNOWA, a jednak wygrał zdecydowanie, nie pozwalając się trafić. Na obozach szkoleniowych powoli się często na filmy obywatela tuż walcu Kazimierza AZDZIÓRA z MATEJĄ GARTMEM. Nasz mistrz olimpijski w ciągu dziesięciu rund zainkasował najwięcej 20 ciężeń. Szukamy więc takich form treningowych, które

redukuja niebezpieczeństwo do minimum. Staraliśmy się poprawić formy szkoleniowe, ale niesieły zbyt często w grę wchodził waga punktów w meczach mistrzostw. Jesteśmy w stanie już dziś podzielić pięciarszy według wartości psychicznych, nie tylko według wagi. Na to jednak brak właściwej kadry we wszystkich okresach. Nie jesteśmy więc upoważnieni twierdzić, że wypadków na ringu nie będzie, dajmy jednak do tego, by ich uniknąć.

ZGADZA SIĘ PAN Z OPINIA, ŻE BOKS PRZEZYWA KRZYWIZ?

— Oczywiście, pięciarstwo amaterskie reprezentuje dziś poziom dużo niższy niż w poprzednich latach. Wynika nie to wiele przyczyn. Młodzież jest dziś obłożona nauką, ma bardzo krytyczne spojrzenie, dostępuje fatalne warunki higieniczne, w jakich odbywają się treningi bokserki.

Dopiót do pięciarstwa jest też znacznie mniej, czy i trzeba przynajmniej niewiele, by sytuację zmieniła. Powinno otworzyć się czymś w rodzaju przedsięwzięcia sportowego, z udziałem wybitnych zawodników, którzy

# SPORT

## W Pucharze Polski

# Arkonia „ma już spokój” Pogoń jeszcze się trochę „pomęczy”

ROZEGRANYCH w niedzielę 16 spotkań finału pucharowego Pucharu Polski, przyniosło kilka niespodzianek. Do największych należy wyeliminowanie Odry Opole przez rewelacyjny zespół Stali Kraśnik, Lechii Gdańsk przez Sławię Ruda, ARKONIA przez Piastę Gliwice i Wisły Kraków przez Szombierki Bytom. Nie powiodło się również piłkarzom warszawskiej Gwardii, którzy przegrali z AKS Chorzów.

### Pod siatką

## O krok od sensacji!

W WARSZAWIE, Krakowie i Wrocławiu rozegrano kolejne spotkania o mistrzostwo i ligi siatkarskiej mężczyzn. W turnieju warszawskim dwa dalsze zwycięstwa odnieśli liderzy rozgrywek siatkarskie Legia. Pokonał on GKS Wybrzeże 3:0 (15:4, 15:7, 15:7) oraz Pogon 3:0 (13:0, 2:15, 17:15, 9:15, 15:13). W tym ostatnim spotkaniu siatkarska Pogon była o krok od zgotowania wielkiej sensacji, prowadząc w drugim setie 4:1. Warszawa wygrała z Pogonią 3:1 (15:13, 15:4, 10:13, 15:9) oraz z Wybrzeżem 3:0 (15:9, 15:12, 15:12).

W DALSZYM ciągu świetnie spisywał się beniaminek ligi - Krakowski Wawel, który pokonał Koronę Kraków 3:0 i Stal Mielce 3:0. Wrocław uległ Gornikowi Katowice 1:3 i Stali Mielce 1:3. W WROCŁAWIU AZS AWF Warszawa wygrał z Gwardią Wrocław 3:0 i Chemcem Wałbrzych 3:0. Chemiec Wałbrzych pokonał AZS Łódź 3:1, a Gwardia Wrocław uległa Gornikowi AZS 1:3.

W TABELI ligowej prowadzą Warszawa 19 pkt., przed AZS AWF i Wawelem po 6 pkt.

### KOSZYKÓWKA

I LIGA KOSZYKÓWKI KOBIEC

Wyniki: Polonia Warszawa - Olimpia Poznań 61:35, Szeza Wrocław - AZS AWF Warszawa 42:78, Gwardia Wrocław - Wawel 42:34, Lech Poznań - AZS Łódź 3:1, Lech Poznań - Wawel 41:38, Wawel Kraków - Wisła Kraków 43:46.

Wyniki: Polonia Warszawa - Olimpia Poznań 61:35, Szeza Wrocław - AZS AWF Warszawa 42:78, Gwardia Wrocław - Wawel 42:34, Lech Poznań - AZS Łódź 3:1, Lech Poznań - Wawel 41:38, Wawel Kraków - Wisła Kraków 43:46.

### A OTO wyniki niedzielnych spotkań:

1. Warta Sieradz - 2:6
2. Stal Kraśnik - 0:2
3. Stal Stal. Wola - 1:0
4. Lechia Warszawa - 1:0
5. Dąb Katowice - 0:4
6. Zagłębie Sosnowiec - 0:4
7. Piast Gliwice - 4:3
8. ARKONIA - 4:1
9. Szombierki Bytom - 2:0
10. Wisła Kraków - 2:0
11. Lechia Gdańsk - 3:0
12. Górnik Koźminek - 0:2
13. Polonia Gdańsk - 2:3
14. Buch Chorzów - 0:2
15. AKS Chorzów - 4:3
16. Zawisza Bydgoszcz - 5:1
17. Warta Poznań - 5:1

### LOTNIK ZWYCZAJA W DZUDU

W FINAŁACH drużynowych mistrzostw Polski w dzudzie w konkurencji juniorów pierwsze miejsce zajął zespół Łotnika ARKONIA przed Jagiellonią (Białystok) i Flotą (Gdynia).

W turnieju młodzieżowym pierwsze miejsce zajął zespół MKS-MDK (Kraków).

Łącznie w zawodach w Krakowie startowało ponad 120 młodych zawodników z 12 drużyn juniorów i 8 drużyn młodzieżowych.

## Zakopane czeka...

TAK prezentowała się duża skoczni narciarska na Krokoci w pamiętnych dniach FIS-u. Obecnie opady śniegu upodobniły ją do tamtych dni. Przyjeżdżcie - zobaczcie!

W GRZE pojedynczej kobiet, Aleksandra (Rumunia) zwyciężyła swą partnerkę z debia - Pitticę 3:1. Trzeci tytuł zdobyły Rumunki, mistrzynie świata, Aleksandra i Pittica, wygrywając z parą węgierską Lukács i Hesz 3:0. Czwarty tytuł mistrzowski zdobyła w grze mieszanej para Zeller-Giorgiua. W grze podwójnej mężczyzn, tytuł mistrzowski wywalczyła para z szwedzko-czechosłowacka Alser i Mikko.

Wielką klasą był mistrzowie olimpijski Chełczyński i Pezdior. Świetny w latach 1933-1935 był Leszek Drogosz, Stefanuk. Wydaje mi się jednak, że najlepszym naszym skoczkiem jest jednak Tadeusz Walski. On tylko wszystko, walczy zawsze fair, potrafi stoczyć pojedynkę nawet z początkującym, nie znokautuje go. Oczywiście, ocena jest bardzo trudna i raczej chciałbym wskazywać Zbigniewa Piętyckiego, czy Adama Walskiego, który są zawodnikami najwyższej klasy.

Rozmawiał: SŁAWOMIR RUT

# SPRINTEM PRZEZ STADIONY

LIPSK PAP. PIĘCIARSKA reprezentacja otkętu kieleckiego rozegrała tegie spotkanie na terenie NRD. Po remisie 10:10 i wicemistrzów drużyna NRD Motorem Karl-Marx-Stadt, drużyna Kielce przegrała w Lipsku z reprezentacją miejscowego Instytutu Wychowania Fizycznego 6:11. Punkty dla polskiego zespołu zdobyli: Wasilewski, Budkus i Drogosz.

PARYŻ PAP. MISTRZOWSKA drużyna Holandii, Młoc Amsterdam, zkwaliifikowała się do ćwierćfinału Pucharu Europy w piłce ręcznej kobiet. W rewanżowym meczu w Paryżu Holenderki przegrały z US Ivry 6:13, ale awansowały do następnego rundy, ponieważ pierwszy mecz przegrali im zwycięstwo 8:6.

ZURICH PAP. W MECZU o Puchar Europy w koszykówce kobiet mistrzowska drużyna ARF Gross Gerau wygrała ze szwajcarskim zespołem Femina Berno 32:31 (5:14).

VALETTEA PAP. PIKARSKA reprezentacja Danii zkwaliifikowała się do II rundy Pucharu Narodów. W spotkaniu rewanżowym, rozegranym w Valletcie, Danczyzy pokonali reprezentację Malty 31 (2:1).

Pierwszy mecz tych zespołów, rozegrany przed kilkoma miesiącami w Warszawie, przyniósł zwycięstwo Danczykom 6:1.

BYDGOSZCZ PAP. 9 BM. NA STAPILU w Bydgoszczy uroczyste otwarcie krytego basenu pływackiego, wchodzącego w skład „kombinatu sportowego” miejscowego klubu Start - Astoria. Otwarcia nowego piękniego obiektu dokonał przewodniczący Prezydium WZPN w Bydgoszczy poseł Aleksander Schmidt.



## Sukces Rumunów w Poznaniu

W POZNANIU zakończono mistrzostwa Polski w tenisie stołowym, w których startowało blisko 100 zawodników i zawodniczek z Czechosłowacji, Szwecji, Jugosławii, Rumunii, Węgier i Polski.

Obrotny sukces odnieśli tenisiści rumuński, 5 możliwych tytułów mistrzostw zdobyli aż 4. W grze pojedynczej mężczyzn Negulescu (Rumunia) wygrał niespodziewanie z mistrzem Europy, Aiserem (Szwecja) 3:0 (21:18, 21:19, 21:19).

W GRZE pojedynczej kobiet, Aleksandra (Rumunia) zwyciężyła swą partnerkę z debia - Pitticę 3:1. Trzeci tytuł zdobyły Rumunki, mistrzynie świata, Aleksandra i Pittica, wygrywając z parą węgierską Lukács i Hesz 3:0. Czwarty tytuł mistrzowski zdobyła w grze mieszanej para Zeller-Giorgiua. W grze podwójnej mężczyzn, tytuł mistrzowski wywalczyła para z szwedzko-czechosłowacka Alser i Mikko.

Polecy zawodnicy wypadli z siatki, brak im refleksu.

W tabeli rozgrywek prowadzi Pogon przed LZS.

W tabeli rozgrywek prowadzi Pogon przed LZS.